

UE: NIE BĘDZIE ZAKAZU UŻYCIA TECHNOLOGII HUAWEI

Komisja Europejska nie wprowadzi zakazu użycia technologii Huawei w budowie sieci 5G. KE zobligowała jednak państwa członkowskie do stworzenia planu działań minimalizujących ryzyko związane z wdrożeniem technologii chińskiej firmy.

Tym samym KE nie przychyliła się do nacisków Stanów Zjednoczonych, które od dłuższego czasu zabiegały o wprowadzenie zakazu użycia sprzętu chińskiego producenta na terenie Unii Europejskiej. Stany Zjednoczone podejrzewają chińską korporację o współpracę wywiadowczą z władzami Państwa Środka. Cześć państw unijnych nie zdecydowała jeszcze, czy dopuści Huawei do prac nad swoją siecią 5G.

Według Reutersa decyzja o ewentualnym wykluczeniu konkretnych firm z możliwości brania udziału w przetargach na budowę sieci spełniającej wymogi nowego standardu łączności należeć ma do państw członkowskich. W przypadku użycia sprzętu chińskich firm bezpieczeństwo wzmacniać mają zarówno już dostępne narzędzia, jak i zaawansowana współpraca międzynarodowa.

Poszczególne kraje Wspólnoty do końca czerwca bieżącego roku muszą dokonać szczegółowej analizy ryzyka dla cyberbezpieczeństwa związanego z wdrożeniem standardu łączności 5G. Ocena ryzyka na poziomie całego bloku ma zakończyć się do 1 października. Następnie państwa członkowskie mają wspólnie ustalić, jakie kroki podejmą celem zminimalizowania zdiagnozowanych ryzyk.

Wśród możliwych środków znajduje się m.in. program wprowadzenia wspólnej certyfikacji bezpieczeństwa na poziomie unijnym, a także zaawansowane testy sprzętu pochodzącego od dostawców, obciążonych potencjalnie zwiększonym ryzykiem. Do 1 października 2020 roku UE zdecyduje o ewentualnym podjęciu kolejnych działań.

Wszyscy wiemy, że 5G zmieni całkowicie nasze życie. Stawką jest to, jak będą wyglądać linie produkcyjne, fabryczne, samochody podłączone do internetu, jak będą funkcjonować szpitale. Zmiana dotyczy wszystkiego, nie chodzi tylko o 10-krotne zwiększenie prędkości internetu i kilkukrotne zmniejszenie zużycia energii, jak było przy przejściu z 3G na 4G. Wolumen danych, który będą mieli do dyspozycji operatorzy telekomunikacyjni, wzrośnie wykładniczo

Komisarz ds. jednolitego rynku cyfrowego Andrus Ansip

Zwrócił uwagę, że dzisiejsze sieci 3G, 4G korzystają z routerów i sieci lokalnych LAN - w przyszłości zostaną one zastąpione przez usługi operatorów telekomunikacyjnych. "Oznacza to, że musimy zastanowić się nad tym, jakie będą konsekwencje wykorzystywania sieci 5G. Ta nowa technologia rodzi pewne obawy. Musimy chronić prywatność, tajemnice handlowe, tajemnice przedsiębiorstw, a także nasze codzienne życie, bo wszystkie jego aspekty będą miały związek z siecią" - zaznaczył wiceszef KE.

Jak mówił, Komisja ma konkretne zastrzeżenia do Huawei. Ansip przypomniał, że w 2017 r. Chiny przyjęły ustawę na mocy której wszyscy producenci, czy to sprzętu, czy to oprogramowania, muszą współpracować ze służbami specjalnymi tego kraju. "Czy mamy powody do obaw? Tak, jak najbardziej" - oświadczył.

We wtorkowym komunikacie KE zwróciła uwagę, że wszelkie luki w zabezpieczeniach w jednym z krajów członkowskich wpłynęłyby na całą UE. Bruksela podkreśla, że do końca czerwca 2019 r. każde z państw UE powinno przygotować krajową ocenę ryzyka infrastruktury sieciowej 5G. Na tej podstawie stolice powinny zaktualizować istniejące wymogi bezpieczeństwa dla operatorów sieci i włączyć warunki zapewniające bezpieczeństwo sieci publicznych, zwłaszcza przy przyznawaniu praw użytkownika częstotliwości radiowych w pasmach 5G.

"Krajowe oceny ryzyka i środki powinny uwzględniać różne czynniki ryzyka, takie jak ryzyko techniczne i ryzyko związane z zachowaniem dostawców lub operatorów, w tym z krajów trzecich" - czytamy w rekomendacjach KE. Urzędnicy wskazują, że państwa unijne mają prawo wykluczać przedsiębiorstwa ze swoich rynków ze względów bezpieczeństwa narodowego, jeśli nie spełniają one wymaganych standardów.

Przedstawiciele chińskiego koncernu Huawei odnieśli się do decyzji KE oceniając ją jako "obiektywną i proporcjonalną". Podobnego zdania była według Reutersa grupa GSMA zrzeszająca firmy telekomunikacyjne, w tym 300 operatorów sieci komórkowych z całego świata. Europejskie Stowarzyszenie Operatorów Sieci Telekomunikacyjnych podkreśliło z kolei istotność "opartej na faktach i harmonijnej polityki" KE.

Duże firmy z sektora telekomunikacji sprzeciwiały się wprowadzeniu zakazu dla użycia technologii chińskiego koncernu Huawei w budowie europejskiej sieci łączności 5G - przypomina Reuters. Ich głównym argumentem były możliwe opóźnienia we wdrożeniu tego standardu, które mogły potrwać nawet lata.

Huawei to według Reutersa największy na świecie producent sprzętu telekomunikacyjnego, który na polu budowy infrastruktury 5G konkuruje ze szwedzkim Ericssonem i fińską Nokią. Firma od wielu miesięcy stoi w obliczu płynących z USA podejrzeń, w myśl których produkowany przez nią sprzęt może posłużyć władzom w Pekinie do celów szpiegowskich. Na wprowadzenie zakazu dla użycia technologii tego koncernu zdecydowały się już Australia i Nowa Zelandia. Bahrajn we wtorek poinformował, że planuje do czerwca uruchomić komercyjną sieć komórkową 5G, której infrastruktura powstaje m.in. we współpracy z tą firmą. W Bahrajnie mieści się siedziba Piątej Floty amerykańskiej marynarki wojennej - przypomniała agencja.

AK/PAP